

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

La Kocica

Autor: Bogumił Zając

Żyła sobie gdzieś w Hiszpanii
taka jedna kocia pani.
Gdy jej kotka, istna lwica
(po hiszpańsku: la kocica),
mleko z miski popijała,
przyszedł pies, więc zaszczeła.
Pies zdziwioną minę miał,
lecz wszedł w dialog: - Hau, hau, hau!
Spodobało się psu temu,
gadać z kotką tak po psiemu.
Potem kaczka drogą szła,
a kocica: - Kwa, kwa, kwa!
Całkiem zgrabnie też zaćwierka,
gdy napotka gdzieś wróbelka.
Muczy, beczy, pięknie gdacze,
piszczy, kuka, nawet kracze.
Do swej pani też pod nosem
mruży cicho ludzkim głosem:
- Daj mi jeszcze miskę mleka,
głodna tu od rana czekam!
Każde zwierzę się zachwyca:
- Co za talent, ta kocica!
Bo ta nasza sprytna kotka
to tak zwana poliglotka.
Miau!

Strona: 1/1